

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5832,Prezydent-RP-quotKonieczne-wzmocnienie-wschodniej-flanki-NATOquot.html>

18.04.2024, 10:54

30.08.2014

Prezydent RP: "Konieczne wzmocnienie wschodniej flanki NATO"

Prezydent Bronisław Komorowski powiedział w wywiadzie dla radia Deutschlandradio Kultur, że wobec rosyjskiej inwazji na Ukrainę konieczna jest polityka sankcji wobec Rosji i wzmocnienie wschodniej flanki NATO. Ostrzegł przed polityką ustępstw wobec Rosji.



- Rosja dokonała inwazji na Ukrainę - powiedział Bronisław Komorowski podkreślając, że Europa i świat zachodni muszą zdecydować, jak skutecznie zareagować na działania Rosji. - I Europa, i świat zachodni stoi w obliczu pytania jak na to zareagować. Jak być skutecznym - zaznaczył, dodając, że skuteczność w tym przypadku to jest pytanie: czy zdołamy powstrzymać Rosję prezydenta Putina przed dążeniem do odbudowy strefy wpływów politycznych.

Jego zdaniem na Niemczech i na Polakach spoczywa szczególna odpowiedzialność za wyciągnięcie wniosków z historii. Jak przypomniał, w latach 30. ówczesnej Europie zabrakło odwagi, by powstrzymać dążenia rewizjonistyczne Niemiec, proces narzucania siłą rozwiązań, obowiązywała polityka ustępstw wobec Hitlera.

- Teraz też warto pamiętać, że polityka ustępstw prowadzi donikąd - zaznaczył Bronisław Komorowski. Ostrzegł, że ustępstwa zachęcają jedynie do stawiania kolejnych żądań, tak jak ma to miejsce obecnie. - Najpierw było żądanie Krymu, teraz innych rejonów Ukrainy i wszyscy się zastanawiają, na czym się to skończy - wskazał prezydent.

- Uważam, że polityka sankcji niestety jest uzasadniona i konieczna - ocenił. Jak dodał, uzasadniona jest też polityka wzmocnienia NATO, szczególnie wschodniej flanki Sojuszu. - Tu jest niebezpiecznie, tu są źródła zagrożenia, tu jest potencjalna agresja - wyjaśnił. Jego zdaniem słabość potencjalnych ofiar może zachęcać do agresji, natomiast siła zniechęca do agresywnej polityki. - Ja stawiam na siłę - powiedział prezydent.

Bronisław Komorowski wskazywał, że upadek ZSRR, który przyniósł wolność Polsce i zjednoczenie Niemcom, był następstwem przegranej wyścigu zbrojeń i przegranej konkurencji gospodarczej. - To było przyczyną rozpadu imperium, a dziś prezydent Putin otwarcie zapowiada, że chce odbudować to imperium - powiedział prezydent.

Relacje polsko-niemieckie

Prezydent RP pytany, czy można stwierdzić, że relacje polsko-niemieckie nigdy nie były tak dobre jak dzisiaj, odparł, że nigdy Niemcy nie były tak demokratyczne jak dzisiaj i nigdy nie były tak otwarte w sprawach polskich. - I Polska również nie zawsze była krajem wolnym i demokratycznym. Jesteśmy wolnym, demokratycznym krajem i społeczeństwem od 25 lat - zaznaczył.

Prezydent mówił, że Polska zagospodarowuje swoją wolność m.in. budując dobre sąsiedzkie, przyjazne relacje polsko-niemieckie, jako fragment także integrującej się Europy.

Zaznaczył, że traktuje to jako wyzwanie, ale też jako źródło wielkiej satysfakcji dla pokolenia ludzi „Solidarności”, że stosunki polsko-niemieckie nigdy nie były tak dobre jak dzisiaj. - One są dobre ze względu na wysiłek wielu ludzi, a także ze względu na przyjęty przez pokolenie zwycięskiej „Solidarności” kierunek na pojednanie z sąsiadami, rozładowywanie negatywnych emocji, obarczonych doświadczeniem historycznym. To jest efekt także pracy całego pokolenia ludzi „Solidarności” - wskazywał.

Jak podkreślił, z badań opinii publicznej wynika, że Polska w ostatnich 25 latach potrafiła nieomal ze wszystkimi sąsiadami zbudować dobre relacje, ale niewątpliwie najlepsze z Niemcami.

Bronisław Komorowski wyraził zadowolenie, że wspólnie z prezydentem Niemiec Joachimem Gauckiem znajdują wspólną wolę działania, aby dołożyć kolejną cegielkę do pojednania i współpracy polsko-niemieckiej.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)